

KROSNO. Studenci pielęgniarstwa szkolą się na elektronicznych fantomach

## Pracownie niczym szpitalne OIOM-y

W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Stanisława Pignonia w Krośnie otwarto Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej. Jest to nowoczesna i niezwykle skuteczna metoda kształcenia w zawodach medycznych. Pracownie przypominają szpitalne oddziały, a fantomy pełnią rolę pacjentów.

Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej, które utworzono w krosnieńskiej PWSZ jest pierwszym tego typu centrum na Podkarpaciu. Służy do kształcenia studentów pielęgniarstwa, położnictwa, fizjoterapii i ratownictwa medycznego za pomocą fantomów elektronicznych. Pracownie centrum wyposażone są w wysokiej jakości sprzęt i aparaturę medyczną najnowszego typu, przypominające te, jakie są w szpitalnych oddziałach OIOM. Pacjentami w centrum są fantomy, które wiernie odwzorowują ludzkie ciało, zarówno w przypadku niemowlęcia, dziecka, jak i człowieka dorosłego. – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie ma

jedno z najnowocześniejszych centrów medycznych, które przeznaczone są do symulacji medycznych w wyższych szkołach zawodowych. Zajęcia tą nowoczesną metodą rozpoczęliśmy kilka dni temu i cieszymy się niezmiernie, że mamy do dyspozycji bardzo wysokiej jakości sprzęt, który w doskonały sposób symuluje funkcje życiowe człowieka – mówi prof. nadzw. dr hab. Danuta Zarzycka, wykładowca w PWSZ w Krośnie.

W Centrum Symulacji Medycznej jest wszystko, z czym studenci pielęgniarstwa spotkają się w przyszłości w pracy zawodowej. Mogą tu z powodzeniem ćwiczyć obsługę aparatury medycznej i procedury postępowania z pacjentami w



FOT. PWSZ KROSNO (2)

Utworzenie centrum symulacji medycznej kosztowało 2,5 mln zł

sytuacjach zagrożenia ich zdrowia lub życia, bo fantomowi, tak jak pacjentowi, studenci mogą zmierzyć ciśnienie lub wykonać EKG. Fantomy mogą mieć drgawki, sinicę, a nawet mogą krwawić. – Symulacja medyczna jest nowoczesną i niezwykle skuteczną metodą nauczania,

stosowaną na całym świecie w zawodach medycznych z ogromnym sukcesem – podkreśla prof. nadzw. dr hab. Danuta Zarzycka. W wielu zachodnich krajach zajęcia w pracowni symulacji medycznej musi zaliczyć każdy student i adpet pielęgniarstwa lub ratownictwa medycznego.



Zarządzanie wszystkimi parametrami życiowymi fantoma odbywa się w specjalnej sterowni oraz przy pomocy systemu monitoringu

Z pracowni w krosnieńskiej PWSZ będzie korzystało około 400 studentów pielęgniarstwa. Będą one też zapleczem dydaktycznym dla okolicznych szkół średnich, w których prowadzona jest edukacja z zakresu pielęgniarstwa i ratownictwa medycznego.

Koszt utworzenie Monoprofilowego Centrum Symulacji Medycznej w PWSZ w Krośnie to 2,5 mln złotych. Inwestycja została sfinansowana z funduszy europejskich. Projekt obejmował

nie tylko wyposażenie pracowni, ale też szkolenie kadry naukowej, dzięki czemu krosnieńscy wykładowcy nabywali doświadczeń w londyńskim Royal Brompton Hospital. – Cieszymy się bardzo, że możemy zaoferować naszym studentom taką metodę kształcenia. Nabywają oni umiejętności, które wykorzystają w pracy w szpitalach – zaznacza prof. nadzw. dr hab. Danuta Zarzycka.

Wioletta Zimmermann-Szubra